

WYROK Z DNIA 2 LUTEGO 2007 R.

WA 1/07

Sporządzenie przez właściwego przełożonego wojskowego, wbrew przepisom, za ten sam okres, drugiej opinii służbowej o podwładnym o innej treści niż pierwsza, która uprawomocniła się, nie jest ani „przerobieniem” pierwszej (art. 270 § 1 k.k.), ani „poświadczeniem nieprawdy” w niej (art. 271 § 1 k.k.). Może natomiast wypełniać znamiona czynu określonego w art. 231 § 1 k.k., jeżeli stanowi umyślne działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz.

Sędziowie SN: J. B. Rychlicki (sprawozdawca), Z. Stefaniak.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk S. Wójcicki.

Sąd Najwyższy w sprawie kmdr. Reginalda J. i kpt. Mariana W. uniewinnionych od popełnienia przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. i innych, a wobec kmdr. Reginalda J. oskarżonego z art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 2 lutego 2007 r. apelacji, wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz apelacji obrońcy oskarżonego kmdr. Reginalda J. od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 września 2006 r.

u c h y ł i ł zaskarżony wyrok w pkt III i sprawę oskarżonego Reginalda J. w zakresie oskarżenia o przestępstwo określone w art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przekazał Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania, zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy (...).

UZASADNIENIE

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego st. chor. sztab. Władysława T., na podstawie art. 55 § 1 i 2 k.p.k. wniósł do Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu akt oskarżenia przeciwko

A. kmdr. Reginaldowi J. o to, że:

„1. w listopadzie 2001 r. w S., będąc dowódcą Jednostki Wojskowej, przekroczył swoje uprawnienia funkcjonariusza publicznego przez to, że działając wspólnie i w porozumieniu z por. Marianem W. przerobił prawomocną opinię służbową żołnierza st. chor. sztab. Władysława T. za okres 20 października 2000 r. – 20 października 2001 r. w ten sposób, że zaakceptował sporządzenie jej od nowa ze zmienioną treścią, a nadto poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne – wyrażając zgodę na zamieszczenie w jej treści nieprawdziwych danych, czym działał na szkodę Władysława T., tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k., art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

2. od listopada 2001 r. do marca 2002 r. w S., jako dowódca Jednostki Wojskowej, przekroczył swoje uprawnienia funkcjonariusza publicznego przez to, że wszczął bezzasadne postępowania dyscyplinarne wobec st. chor. sztab. Władysława T. i prowadził je z naruszeniem prawa, w celu poniżenia oraz szykanowania podwładnego za realizowanie przez niego konstytucyjnego prawa do wnoszenia skarg, tj. o czyn z art. 350 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k., art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.,

3. od listopada 2001 r. do marca 2002 r. w S., jako dowódca Jednostki Wojskowej, bezpodstawnie zatrzymywał korespondencję st. chor. sztab. Władysława T. w postaci skarg kierowanych do zwierzchników, tj. o czyn z art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”;

B. kpt. Marianowi W. o to, że: „w listopadzie 2001 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z Reginaldem J., jako dowódca kompanii transportowej oraz bezpośredni przełożony st. chor. sztab. Władysława T. przekroczył swoje uprawnienia funkcjonariusza publicznego w ten sposób, że przerobił jego prawomocną opinię służbową w taki sposób, że sporządził ją od nowa ze zmienioną treścią, a nadto poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne przez zamieszczenie w jej treści nieprawdziwych danych, czym działał na szkodę Władysława T., tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k.”.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 września 2006 r., uniewinnił kpt. Mariana W. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a kmdr. Reginalda J. od zarzutu popełnienia przestępstw opisanych w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia. Tymże wyrokiem kmdr Reginald J. został uznany za winnego tego, że w okresie od listopada 2001 r. do marca 2002 r. w S., jako dowódca Jednostki Wojskowej, bezpodstawnie zatrzymywał korespondencje st. chor. sztab. Władysława T. w postaci skarg kierowanych do zwierzchników oraz odwołanie od orzeczenia z dnia 17 grudnia 2002 r. o wymierzeniu wymienionemu wyżej żołnierzowi zawodowemu w sprawie (...) kary pieniężnej 2/30 uposażenia za nieprzestrzeganie regulaminu dyscyplinarnego i ogólnego SZRP – pkt 113, czyli za pominięcie drogi służbowej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 268 § 1 k.k. wymierzono mu karę 300 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby roku.

Apelacje od wyroku wnieśli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego na niekorzyść obu oskarżonych oraz obrońca oskarżonego kmdr. Reginalda J.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

„I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 270 § 1 k.k. oraz art. 231 § 1 k.k. przez ich błędną wykładnię a w konsekwencji niezastosowanie do działań obu oskarżonych,

II. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1) art. 424 § 1 k.p.k. przez:

- brak jasności wyводу i chaotyczność uzasadnienia,
- brak ustaleń faktycznych co do istnienia lub braku znamion przedmiotowych przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.,
- brak szczegółowych ustaleń faktycznych pozwalających na weryfikację materiału dowodowego,
- brak odniesienia się do wielu przeprowadzonych istotnych dowodów,
- brak odniesienia się do faktycznego uzasadnienia oskarżenia przedstawionego Sądowi jako załącznik do protokołu, co uniemożliwia skontrolowanie prawidłowości rozumowania Sądu.

2) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. przez naruszenie swobodnej oceny dowodów polegające na:

- bezkrytycznym daniu wiary oskarżonym i świadkom zainteresowanym w sprawie bowiem współdziałającym z oskarżonymi we wskazanych w oskarżeniu nieprawidłowościach w kwestiach istotnych dla winy w zakresie czynów 1, 2 i 4 – a odmówieniu tej wiary dowodom przeciwnym zwłaszcza zeznaniom Władysława T. i dowodom z dokumentów.

3) art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez nierozważenie istotnych okoliczności, a mianowicie:

- istnienia ścisłego związku czasowego i przyczynowego między wszystkimi zarzuconymi czynami,
- celowości wszczynania bezpodstawnych postępowań dyscyplinarnych i prowadzenie ich z rażącym naruszeniem prawa,
- celowości zatrzymywania korespondencji Władysława T.,

- celowości sfalszowania opinii okresowej, by zdyskredytować wiarygodność Władysława T. przy skargach,
- podjęciu działań odwetowych w stosunku do Władysława T. za skargi i wszczęcie niniejszego postępowania,
- podjęcie przez oskarżonego Reginalda J. i osoby z nim związane działań wskazujących na podejrzenie fałszowania dowodów rzeczowych i wpływu na dowody osobowe,

III. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na:

- sprzecznym z materiałem dowodowym ustaleniu, że:

1) oskarżeni Reginald J. i Marian W. nie wiedzieli, że po uprawomocnieniu opinii służbowej nie można wydać ponownej za ten sam okres, co ich ekskulpuje,

2) postępowania dyscyplinarne nie były formą poniżania, szykanowania i odwetu w stosunku do Władysława T. za korzystanie z konstytucyjnego prawa wnoszenia skarg,

które to uchybienia w konsekwencji doprowadziły do błędnego ustalenia, że oskarżeni nie mogą ponosić winy, mimo że zebrany materiał dowodowy pozwala na ustalenie tej winy w sposób nie budzący wątpliwości.

IV. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu Reginaldowi J. za czyn 3, polegającą na wymierzeniu rażąco łagodnej co do rodzaju i wymiaru kary – i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.”

Podnosząc powyższe zarzuty – na podstawie przepisu art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej czynu 3, przez wymierzenie oskarżonemu Reginaldowi J. surowszej kary,
- uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej czynów 1 i 2 oskarżonego Reginalda J. i czynu dotyczącego oskarżonego Mariana W. –

i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Z kolei obrońca oskarżonego kmdr. Reginalda J. zarzucił:

„I. mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a to art. 14 § 1 k.p.k. (stanowiącą uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.) i art. 6 k.p.k. oraz art. 398 § 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady skargowości poprzez przypisanie oskarżonemu kmdr. Reginaldowi J. nadto (gdyż oprócz czynów opisanych w zarzucie 3 aktu oskarżenia) czynu mającego polegać na zatrzymaniu odwołania st. chor. sztab. Władysława T. od orzeczenia dyscyplinarnego z dnia 17 grudnia 2001 r. o wymierzeniu temu żołnierzowi zawodowemu w sprawie (...) kary pieniężnej 2/30 uposażenia za nieprzestrzeganie regulaminu dyscyplinarnego i ogólnego SZRP – pkt 113, czyli za pominięcie drogi służbowej, która to obraza przepisów postępowania pozbawiła ww. oskarżonego prawa do obrony w przytoczonym powyżej zakresie;

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał bezpośredni wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu nietrafnego poglądu, że ww. oskarżony działał z winy umyślnej i w zamiarze bezpośrednim, mimo że z zebranych dowodów wynika, iż nie miał on zamiaru popełnienia czynu zabronionego, co doprowadziło do obrazy przepisów prawa materialnego (art. 268§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.) wskutek ich niezasadnego zastosowania.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tegoż wyroku przez uniewinnienie kmdra Reginalda J. od przypisanego mu nieprawomocnie czynu – zakwalifikowanego jako występki określony w art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył też odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego Reginalda J., wnosząc o oddalenie tej apelacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy po wysłuchaniu pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela posiłkowego, popierających apelację i odpowiedź na apelację obrońcy oskarżonego Reginalda J., obrońcy oskarżonego Reginalda J., popierającego apelację i wnoszącego o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej, wnoszącego o nieuwzględnienie wniesionych apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, rozważył.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie jest zasadna, natomiast zasadna jest apelacja obrońcy oskarżonego Reginalda J. Zważywszy na treść wyroku Sądu odwoławczego, ocenę zasadności wniesionego środka odwoławczego należało zacząć od apelacji obrońcy oskarżonego Reginalda J. Na podstawie art. 436 k.p.k. Sąd odwoławczy ograniczył rozpoznanie apelacji tylko co do zarzutu z pkt I.

Skarżący ma niewątpliwie rację, gdy w zarzucie w pkt 1 podnosi tzw. bezwzględny powód odwoławczy, rażącą obrazę art. 14 § 1 k.p.k. (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.), przez przypisanie oskarżonemu Reginaldowi J. określonego zachowania wyczerpującego znamiona przestępstwa określonego w art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., nieobjętego aktem oskarżenia (...).

Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Apelacja ta jest bezzasadna z następujących powodów. Zważywszy na niespójność jej konstrukcji, jak i na treść wyroku Sądu odwoławczego zarzut w pkt IV apelacji stał się bezprzedmiotowy. Rodzaj orzeczenia Sądu odwoławczego sprawia, że w merytorycznym rozpoznaniu zarzutów i wniosków tej apelacji niecelowe jest ze strony instancji odwoławczej „dublowanie” ustaleń i ocen przedstawionych w obszernym uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. Respektując wymogi art. 433 § 1 k.p.k., odnosząc

się do podniesionego zarzutu z pkt III należało stwierdzić, że skarżący pod pozorem zarzutu błędu (...) dyskwalifikuje wiarygodność dowodów przeprowadzonych z zeznań świadków, nie wytykając sądowi błędów w logicznym rozumowaniu, braków w zgromadzeniu materiału dowodowego i ocenie stanu dowodów. Jak wiadomo wiarygodność dowodów w postaci zeznań świadków czy też z dokumentów, opinii itp., kształtowana jest przez swobodne przekonanie orzekającego sądu. Wbrew temu co podnosi skarżący (bezkrytyczne danie wiary znakomitej większości wyjaśnieniom oskarżonych i zeznań zainteresowanych przebiegiem sprawy świadków) Sąd pierwszej instancji bardzo wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dokonał oceny zarówno wyjaśnień oskarżonych, jak i zeznań poszczególnych świadków, badając w tym zakresie ich zależności służbowe oraz towarzyszące temu uwarunkowania (...). Tę wnikliwość sądu *meriti* i trafność ocen dowodowych, należało – na gruncie postępowania odwoławczego – przeciwstawić ogólnikowości zarzutu apelacyjnego w pkt III, w tym własnej oceny skarżącego zeznań niektórych świadków (...). W związku z tym zarzut ten należało ocenić jako bezzasadny. Całkowicie dowolne są też twierdzenia skarżącego w kwestii winy kmdr. Reginalda J. i kpt. Mariana W. Sąd pierwszej instancji temu zagadnieniu, co jest zrozumiałe, poświęcił obszernie wywody. W tej mierze sąd wszechstronnie przeanalizował działanie oskarżonych na tle obowiązujących przepisów: ustaw, rozporządzeń, decyzji resortowych i regulaminów. Klarowność końcowego wyводу czyni zbędnym dla instancji odwoławczej odniesienie się w szerszym kontekście do winy oskarżonych, zwłaszcza że kwestia ta będzie omawiana przy ocenie zarzutu obrazy prawa materialnego.

Przechodząc do oceny zarzutu w pkt II, to na wstępie należało stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. W pełni pozwala ono na dokonywanie kontroli odwoławczej, natomiast uzasadnienie podniesionego zarzutu, wymownie dowo-

dzi, że skarżący kwestionuje prawidłowe ustalenia faktyczne – do czego ma prawo – jednakże pod warunkiem wykazania obrazy przepisów postępowania mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia. Sposób dochodzenia przez sąd do tychże ustaleń w żadnym stopniu nie wykazuje obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. czy też art. 410 § 1 k.p.k. Sąd pierwszej instancji w procedowaniu nie dopuścił się żadnego uchybienia procesowego. Wyrokując, miał za podstawę całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie. W szczególności, w rozważaniach nie pominął dowodu, a to „teczki akt osobowych Władysława T.”, które na rozprawie w dniu 5 września 2006 r. akta personalne Władysława T. jak i inne dokumenty zaliczył w poczet materiału dowodowego. Ponadto, zaliczono w poczet materiału dowodowego pisemne oświadczenie pełnomocnika (...) w uzupełnieniu głosów stron. W związku z tym nie można podzielić poglądu skarżącego, że w uzasadnieniu za skarżonego wyroku „brak jest odniesienia do faktycznego uzasadnienia oskarżenia”. Tak więc zarzut ten należało oddalić jako bezzasadny.

Przechodząc do oceny zarzutu obrazy prawa materialnego, skarżący w tej części uzasadnienia apelacji podniósł, że oskarżeni faktycznie działali umyślnie, wydana jako „druga” opinia służbowa została zmieniona wyłącznie po to, aby obniżyć wiarygodność Władysława T., „druga” opinia została przerobiona przez kmdr. Reginalda J. i kpt. Mariana W. Zdaniem skarżącego obaj dopuścili się występku określonego w art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k., a kmdr Reginald J. również występku z art. 350 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 12 k.k. Na poparcie swego stanowiska skarżący przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2003 r., III KKN 165/01, Lex 77003. Dla oceny tego zarzutu konieczne jest jednak przytoczenie choćby skrótowo prawidłowych ustaleń faktycznych. W dniu 20 października 2001 r. kpt. Marian W. sporządził wysoce pozytywną opinię okresową o oskarżycielu posiłkowym za okres od 21 października 2000

r. do 21 października 2001 r. W tym samym dniu z tą opinią został zapoznany st. chor. sztab. Władysław T. podpisując ją w pozycji „ podpis opiniowanego”. W związku ze zmianą jego zachowania „na gorsze” kpt. Marian W., po konsultacji z oficerem kadrowym i szefem sztabu jednostki macierzystej, w dniu 6 listopada 2001 r., mylnie odwołując się do § 79 ust. 1 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 grudnia 1996 r. w sprawie służby wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. 1997 r. Nr 7, poz. 38 ze zm.) złożył wniosek do dowódcy jednostki wojskowej o zezwolenie na zmianę tejże opinii. Wniosek ten został pozytywnie zaopiniowany przez szefów służb: samochodowej, technicznej, logistycznej oraz przez oficera kadrowego tejże jednostki. W dniu 9 listopada 2001 r. kmdr Reginald J. wyraził na to zgodę. Kpt. Marian W. w dniu 26 listopada 2001 r. sporządził „ drugą ” opinię służbową o oskarżycielu posiłkowym za okres od 21 października 2000 r. do 21 października 2001 r. o treści negatywnej i wnioskach odmiennych co do cech osobowych, postawy moralno-etycznej, umiejętności zawodowych oraz prognoz w służbie oskarżyciela posiłkowego. St. chor. sztab. Władysław T. w dniu 29 listopada 2001 r. został z tą opinią zapoznany, jednakże jej nie podpisał. Zgodnie z pragmatyką służbową dokument ten został przesłany do dowództwa brygady celem jego dołączenia do akt personalnych oskarżyciela posiłkowego. Tamtejszy oficer kadrowy kmdr ppor. Waldemar N., po zauważeniu, że w teczce personalnej st. chor. sztab. Władysława T. znajdowała się już pierwsza i prawomocna opinia służbowa, zaś przesłana „ druga ” opinia została sporządzona po upływie okresu opiniowania, na podstawie § 5 Decyzji MON Nr 147/MON z dnia 19 sierpnia 1997 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego „ Instrukcji opiniowania służbowego żołnierzy zawodowych ” wystąpił z wnioskiem do dowódcy brygady o uznanie „ drugiej ” opinii za niebyłą. Na podstawie decyzji wyższego przełożonego, podjętej w trybie nadzoru, opinia ta została uchylona jako niebyła i nie została włączona do akt osobowych

oskarżyciela posiłkowego, o czym ten został powiadomiony pismem z dnia 12 marca 2002 r. Ustalenia te stanowiły punkt wyjścia do rozważań w przedmiocie oceny prawnej czynów zarzucanych kmdr. Reginaldowi J. oraz kpt. Marianowi W. Ocena ta została przeprowadzona na s. (...) uzasadnienia. Jej obszernie wywody, w tym nawiązanie do aktualnych poglądów doktryny i orzecznictwa, są ze wszech miar trafne i dlatego Sąd odwoławczy w pełni je zaakceptował.

Zauważyć należało, że zgodnie z treścią § 79 ust. 2 powołanego rozporządzenia przełożony w przypadku wydania opinii służbowej z naruszeniem zasad, o których mowa w ust. 1 § 79, ponosił odpowiedzialność przewidzianą w przepisach o dyscyplinie wojskowej. Obecnie „przełożony opiniujący” w takich przypadkach nie podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej (por. art. 26 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych – Dz. U. Nr 179, poz. 1750 ze zm., § 17 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 marca 2004 r. w sprawie opiniowania żołnierzy zawodowych – Dz. U. Nr 43, poz. 397 ze zm.).

Wracając na grunt niniejszej sprawy nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sporządzona opinia okresowa żołnierza stanowi dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Jej „podrobienie”, „przerobienie” oraz „użycie” tej opinii podrobionej i przerobionej za autentyczną stanowi przestępstwo w rozumieniu art. 270 § 1 k.k. Poświadczenie w tejże opinii okoliczności mającej znaczenie prawne wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 271 § 1 k.k. Z kolei dla bytu przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k. konieczne jest, ażeby sprawca umyślnie przez swoje niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Kpt. Marian W., będąc przekonany o prawidłowości swego postępowania, nieumyślnie naruszył § 79 ust. 1 powołanego rozporządzenia przez to, że sporządził drugą opinię okresową o oskarżycielu posiłkowym po upływie okresu jego opiniowania i to w sytuacji, kie-

dy sporządzona przez niego pierwsza opinia była już prawomocna. Zatem nie podrobił, jak też i nie przerobił opinii pierwszej, jak również nie użył tego dokumentu jako autentycznego. Nie poświadczył też w nim nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Podobnie rzecz się ma z zachowaniem kmdr. Reginalda J. Nie sporządził on drugiej opinii ani też nie był upoważniony do jej sporządzenia. Wyrażając zgodę na jej sporządzenie był przekonany o prawidłowości swojego postępowania, które całościowo rzecz ujmując było nieumyślne i stanowiło niedopełnienie obowiązków lub też przekroczenie uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1974 r., II KR 177/74, OSP 1976, z. 6, poz. 122). Z kolei, powołany przez skarżącego wyrok Sądu Najwyższego odnosi się do całkowicie odmiennej sytuacji faktycznej, a zatem nie ma bezpośredniego przełożenia na stan niniejszej sprawy.

Przechodząc do oceny zarzutu obrazy prawa materialnego, a to art. 350 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k., art. 11 § 2 i art. 12 k.k. należało stwierdzić, że zarzut ten jest bezzasadny. Przedmiotem ochrony przepisu art. 350 § 1 k.k. jest m.in. godność osobista żołnierza naruszona przez przestępne działanie przełożonego (tak M. Flemming: Kodeks karny – część wojskowa. Komentarz, Warszawa 2000, s. 165). Przestępstwo to może być popełnione tylko umyślnie. Użyte znamię „poniża”, to naruszenie godności osobistej osoby poprzez jej „ośmieszanie”, „upokorzenie”, „zawstydzenie” (por. M. Bańko red. Inny słownik języka polskiego Warszawa 2000, s. 177). Z kolei przypadki wszczynania przez właściwego przełożonego postępowania dyscyplinarnego uregulowane są przepisami ustawy z dnia 4 września 1997 r. o dyscyplinie wojskowej (Dz. U. Nr 141, poz. 944 ze zm.).

W niniejszej sprawie kmdr Reginald J. wszczął postępowanie dyscyplinarne w sprawach: (...) przeciwko st. chor. sztab. Władysławowi T. Pełny zakres tych postępowań, jak i ocena prawna działania kmdr. Reginalda J.

została przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na s. (...). Jest to ocena trafna. Istotna dla ewentualnej penalizacji czynności kmdr. Reginalda J. jest konstatacja sądu *meriti*, że kmdr Reginald J. działał zgodnie z prawem, bowiem bezzasadnie nie wszczynał tychże postępowań, ażeby poniżyć st. chor. sztab. Władysława T. To, że oskarżyciel posiłkowy postępowania te subiektywnie oceniał jako formy poniżania nie ma znaczenia w aspekcie legalności prowadzonych postępowań dyscyplinarnych, podobnie jak i okoliczności, że w większości przypadków część z tych orzeczeń w trybie odwoławczym i nadzoru została zmieniona na korzyść oskarżyciela posiłkowego (...).